Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KU[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 15 kwietnia 1937 r. | Nr. 103

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do do— i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Blokada portu w Bilbao

może spowodować zbrojną interwencję Anglii

LONDYN. 14.4. (Tel. wł.) Dzisiejsza debata w Izbie gmin wywołuje w społeczeństwie angielskim duże zainteresowanie, jako że sprawa obrony żeglugi brytyjskiej na morzach jest zagadnieniem bardzo popularnym.

Armator angielski Newbigin z New Castle oświadczył przedstawicielom prasy, że związek armatorów półn. Anglii wyśle delegację do Londynu, z żądaniem zwrócenia uwagi rządu na trudności, jakie stwarza w żegludze blokada Bilbao i innych części wybrzeży hiszpańskich. Deklaracja Baldwina sprawiła zawód armatorom. W tych warunkach — zdaniem Newbigin'a — skompletowanie załóg dla żeglugi po wodach hiszpańskich, mimo wysokich płac i stawek ubezpieczeniowych, będzie jeszcze trudniejsze.

LONDYN, 14.4. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin przywódca opozycji major Attlee uzasadniał swój wniosek, zawierający protest przeciwko znanemu oświadczeniu Baldwina w sprawie blokady Bilbao. Rząd brytyjski polecił mianowicie angielskim statkom handlowym unikania portu w Bilbao. Major Attlee wystąpił ostro przeciw temu zarządzeniu oświadczając, iż jest ono równoznaczne z odmówieniem przez rząd angielskiej marynarce handlowej uprawnionej opieki oraz zrezygnowaniem z praw, których Wielka Brytania zawsze broniła. Opozycja widzi również w tym kroku rządu zgodę na poważne pogwałcenie prawa międzynarodowego. Zdaniem szefa opozycji Izba gmin powinna potępić to stanowisko rządu zgodnie ze swoimi tradycjami wolnościowymi.

Imieniem rządu sir John Simon domagał się odrzucenia wniosku przywódcy opozycji. Zdaniem ministra krok rządu jest całkowicie uzasadniony.

Sir John Simon przypomina, że Wielka Brytania stanęła na gruncie nieinterwencji i zobowiązała się unikać wszelkich komplikacji, które mogły by zaszkodzić dobrym stosunkom międzynarodowym oraz wstrzymać się od wszelkiej ingerencji w sprawy wewnętrzne Hiszpanii. W sierpniu i we wrześniu ub. r. rząd hiszpański ostrzegł okręty handlowe innych państw przed odwiedzaniem niektórych portów hiszpańskich. Rząd brytyjski poradził wówczas angielskim okrętom handlowym, aby trzymały się zdala od portów, pozostających pod kontrolą hiszpańskich okrętów wojennych. Równocześnie zawiadomiono obydwie strony walczące w Hiszpanii, iż Anglia nie dopuści do jakichkolwiek przeszkód w żegludze poza obrębem terytorialnych wód hiszpańskich. Wówczas nie czyniono rządowi brytyjskiemu z tego powodu żadnych zarzutów. W jakiż zatem sposób dzisiaj w związku z zagadnieniem Bilbao można twierdzić, iż rząd angielski sprzeniewierzył się swoim zasadom?

W piątek rząd postanowił poinformować angielskie statki handlowe, iż ze względu na niebezpieczną sytuację życzy sobie, aby nie odwiedzały portów baskijskich.

Opozycja przerywała przemówienie ministra, który musiał je nawet na pewien czas przerwać.



Co dzieje się

W ABISYNII?

LONDYN, 14.4. — Agencja Reutera przynosi niezwykle alarmujące wieści z Abisynii.

Abisyńczycy masowo usiłują przekraczać granicę i szukają schronienia w Somalii brytyjskiej.

Wczoraj usiłował przejść granicę tysiączny tłum mężczyzn, kobiet i dzieci. Wielu z nich jest rannych. Trzymotorowy samolot włoski przeleciał wczoraj po południu nad wsią Borama na granicy brytyjskiej, starając się zawrócić zbiegów. Po drugiej stronie granicy słychaćbyło odgłosy ożywionej strzelaniny. Miejscowi misjonarze angielscy zorganizowali pierwszą pomoc, zajmując się umieszczeniem zbiegów i pielęgnowaniem rannych.

Nota niemiecka

do Watykanu

RZYM, 14.4. — Agencja Stefani donosi: **Ojciec św. przyjął dzisiaj rano sekretarza stanu kardynała Pacelli, który zakomunkował mu notę, nadesłaną przez Rzeszę niemiecką.**

Co do treści tej noty zachowywana jest jak naściślejsza tajemnica.

Koła dobrze poinformowane przewidują, że nota nie będzie przez Watykan ogłoszona i nie spowoduje ani bezpośredniego zerwania stosunków dyplomatycznych, ani też formalnego wypowiedzenia konkordatu.

Zdaniem opinii watykańskiej, dalszy rozwój stosunków między Rzeszą a Watykanem **zależeć będzie przede wszystkim od polityki Berlina.**

Narada na Zamku

WARSZAWA, 14.4. — P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj w obecności marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza — prezesa Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra spraw zagranicznych J. Becka.

Ford do więzienia

ZA OPÓR PRZECIW PRAWU?

WASZYNGTON, 14.4. Agencja Reutera podaje sensacyjną wiadomość o aresztowaniu, grożącym słynnemu magnatowi samochodowemu Henrykowi Fordowi. Ford zapowiedział, iż nigdy nie zawrze umowy zbiorowej ze swymi pracownikami ,a na próby strajku odpowie dobrowolną podwyżką płac. Obecnie, wobec uchwalenia t. zw. prawa Wagnera, przewidującego karę więzienia dla pracodawców odmawiających zbiorowych rokowań ze swymi pracownikami, Ford staje się przestępcą, wobec którego można zastosować rygory prawne.

Proces o zajścia antyżydowskie

w Mińsku Mazowieckim

WARSZAWA, 14.4. — Proces o antyżydowskie ekscesy w Mińsku Mazowieckim pierw dojrzał, niż sprawa Judki Chaskielewicza, zabójcy wachmistrza 7 pułku ułanów, śp. Jana Bujaka i dziś przed sądem okręgowym w Warszawie odpowiada 10 osób za udział w rozruchach narodowościowych. Są to Marian Świętochowski, Jan Polkowski, Kazimierz Budka, Józef Kiwicz, Józef Ruta, Bolesław Sitnicki, Jan Wilk, Stefan Olszewski, Bolesław Pustuła i Stanisława Wasiakówna.

Po zabójstwie wachmistrza Bujaka doszło w dniu 4 czerwca roku ub. do poważnych zajść ze strony ludności chrześcijańskiej Mińska Mazowieckiego przeciw żydom.

W świetle aktu oskarżenia przebieg wypadków rysuje się następująco:

Tłum wybijał kamieniami szyby w sklepach, oblegał niektóre domy, terroryzował tych żydów, którzy pozostali w mieście i nie przyłączyli się do panicznej ucieczki osób przewidujących już niebezpieczeństwo wynikające z zamachu, dokonanego przez Chaskielewicza.

Między innymi oblegano domBorucha Urnowicza, wybito szyby i poturbowano Chanę, Surę i Mendla Urnowiczów, którzy doznali lekkich uszkodzeń cielesnych od rzucanych kamieni.

Oblegano też dom sąsiedni Estery Goldsteinowej i Abrama Dawidowicza. Dawidowiczowie schronili się na strych i obserwowali stamtąd demonstrantów.

Na zeznaniach Dawidowiczów ufundowane są też dowody winy niektórych podsądnych.

Kiedy Estera Goldsteinowa wybiegła z domu, by udać się o pomoc do sąsiadów, zauważyła ją Stanisława Wasiakówna i wydała w ręce tłumu. Goldsteinową wyciągnięto w kartoflisko i pobito.

Świadek Lucyna Wietrzykowska słyszała, jak Wasiakówna wołała:

— Bijcie ją porządnie!

W niektórych miejscach miasta wybuchł pożar. W północnej dzielnicy spłonął dom i stajnia, w której spalił się koń. Gdy policja przeprowadzała później śledztwo, znalazł się świadek, który zeznał, że niejaki Bolesław Pustuła chwalił mu się, iż dokonał podpalenia.

Oskarżeni nie przyznają się do winy, ale niektórzy obciążają się wzajemnie.

Ze strony poszkodowanych Dawidowiczów występuje przeciw oskarżonym adw. Nowogródski z powództwem cywilnym o kwotę 10 zł. Powództwo to ma oczywiście znaczenie raczej moralne.

W pokoju dla świadków oczekuje na kolej badania 18 osób. W tej liczbie znajduje się 6 żydów, przeważnie poszkodowanych. Dziesięć osób zasiadających na ławie oskarżonych, to młodzież ze sfery robotniczej. Z oskarżonych nie stawił się Polkowski, liczący lat 16.

Jednym z głównych świadków oskarżenia jest Wietrzykowska, która obciąża w swych zeznaniach przede wszystkim Wasiakównę. Obrona powołała świadków dla ustalenia, że Wietrzykowska nie jest osobą godną zaufania.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wiśniewski, oskarża zaś prokurator Skąpski. Ławę obrończą zajmują: adw. Rabski, adw. Stypułkowska i adw. Kurcjusz

Sąd wydał wyrok, w którym z pośród 10 oskarżonych pięciu uniewinnił. Polkowski skazany został na 6 miesięcy domu poprawy z zawieszeniem wykonania kary. Józef Ruta, Kazimierz Budck Czesław Olszewski i Stanisława Wasiakówna skazani zostali na 6 miesięcy więzienia.

Ponieważ wszyscy skazani karę odbyli już w areszcie śledczym, zostali obecnie zwolnieni. W motywach sąd podkreślił młodociany wiek oskarżonych i ich dotychczasową niekaralność.

Prokurator na rozprawie apelacji nie zapowiedział.

Zatrzymali pociąg

ZŁODZIEJE WĘGLOWI

GDYNIA, 14.4. — Jadący w kierunku Kościerzyny pociąg węglowy został zatrzymany onegdaj przez złodziei węglowych, którzy wykręcili kurki od hamulców powietrznych.

Gdy pociąg się zatrzymał, złodzieje przystąpili do rabunku. Po bezskutecznym wezwaniu strażnika padł strzał, który ugodził w pierś jednego z rabusiów, Franciszka Lubińskiego z Kościerzyny. Ze względu na ciężki stan zdrowia odwieziono go do szpitala. Innych poszukuje policja.

DZIŚ MÓWI PROF. DR. KUTRZEBA

Wszyscy słuchamy wykładu znakomitego historyka wygłoszonego w ramach „Tygodnia Społecznego“

Nowa taktyka komunistów

występujących z hasłami „wolnościowymi" i „ludowymi"

W całym szeregu artykułów, drukowanych od dłuższego czasu wskazywaliśmy na nową taktykę zastosowaną przez komunistów w Polsce. Taktyka ta polega na nie uzewnętrznieniu działalności komunistów, a rozsadzaniu organizacyj od wewnątrz, przenikanie nawet do takich, które mają charakter wyraźnie katolicki.

Ostatnio Komunistyczna Partia Polski wydała nielegalnie broszurę pod własnym nagłówkiem, zawierającą obok artykułów agitacyjnych: „Uchwały piątego plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polskiej". Broszura nosi datę: luty 1937 r. Powtarzamy za „Gazetą Polską" niektóre charakterystyczne wyjątki z uchwał naczelnego kierownictwa KPP.

Podkreśliwszy niebezpieczeństwo faszyzmu niemieckiego dla Francji, Czechosłowacji i Polski, zapowiadają przywódcy komuny walkę z „polityką zdrady narodowej z reżimem sanacyjnym". Następnie zapisawszy na swój rachunek zeszłoroczne rozruchy we Lwowie, Krakowie i Łodzi oraz manifestacje w Nowosielcach i Wierzchosławicach, wzywa Komitet Centralny do konsolidacji sił demokratycznych, do tworzenia „Frontu ludowego". Front ten zakrojony jest bardzo szeroko, jak o tym świadczy następujący wyjątek z uchwały:

„Ośrodkiem takiego frontu powinny być w obecnych warunkach polskich partie socjalistyczne, Stronnictwo Ludowe i zjednoczone związki zawodowe".

„W szeregach tego frontu mogą i powinny znaleźć się również i liczne rzesze dotychczasowych zwolenników sanacji i endecji", których zawiodły dotychczasowe rządy i „którzy pragną, by Polska była państwem wolnym i niezależnym".

„Partia nasza poprze każde idące po tej linii porozumienie sił demokratycznych i każdą inicjatywę".

W dalszym ciągu występuje KPP z apelem do innych partii socjalistycznych i do Stron. Ludowego, aby wspólnie rozpocząć kampanię o natychmiastowe zniesienie Berezy Kartuskiej, o całkowitą amnestię dla więźniów politycznych, o swobodny powrót Witosa, Liebermana i innych. Znamienna jest następująca uchwała:

„Hasło jedności w walce i zjednoczenia organizacyjnego musi dotrzeć do związków ZZP, ZZZ i Ch. D."

Wśród wymienionych organizacyj brak (ZZP to Narodowa Partia Robotnicza, ZZZ to Moraczewski) klasowych związków PPS, co można tłumaczyć tylko w ten sposób, że komuniści uważają je za już „zjednoczone".

Omawiając te uchwały, twierdzi „Gazeta Polska", że są one wyrazem zapoczątkowanego obecnie przez Stalina w Moskwie nowego kursu „nacjonalistycznego". Po bankructwie kierunku międzynarodowego, komunizm występuje obecnie w barwach „narodowych" lub co najmniej „ludowych".

W dniu 18 kwietnia ludowcy projektowali zorganizowanie wielkiej manifestacji ludowcowej na polach Racławic. Otóż komuniści wydali odezwę, której nagłówek brzmi: „18 kwietnia na polach Racławic zbierze się cała Polska Ludowa". A dalej:

„Obywatele! (Uwaga: „obywatele", nie „towarzysze" — przyp. Red.) W powstaniu Kościuszkowskim o wolność i niepodległość Polski, przeciw obcemu najazdowi, który na kraj sprowadziła zdradziecka Targowica magnacka — lud zapisał dwie wspaniałe karty pełne bohaterstwa. Kosynierzy chłopscy w bitwie Racławickiej czynami dowiedli, że mogą bić najeźdźcę i bronić kraju..."

„Dla uczczenia tej sławnej rocznicy zbierze się 18 kwietnia na polach Racławic cała Polska Ludowa"...

Tu następuje opis tego, jakie znaczenie dla pracy kominternowskiej ma mieć zjazd racławicki, którego to opisu ze względów zrozumiałych nie możemy przytoczyć.

Odezwa ta kończy się apelem: Chłopi! Młodzież ludowa! 18 kwietnia wszyscy do Racławic, pociągami, [illegible]no, na rowerach pieszo jak kto może. Robotnicy! Młodzieży demokratyczna! Nie może was braknąć w Racławicach itd. itd. Po czym następują znane hasła komunistyczne, ustalone w Moskwie na najbliższy sezon wiosenny, z których ostatnie brzmi: „Cześć pamięci żołnierów Racławickich i Tadeusza Kościuszki".

Podpis jak wyżej: Okręgowe Komitety KPP i KZMP Tarnów — Rzeszów — Kwiecień 1937.

Dla wyjaśnienia przypominamy, że skróty te oznaczają: KPP — Komunistyczna Partia Polski, KZMP — Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej.

Wojewoda kielecki dr Dziadosz mając zapewne dokładne informacje o zamierzeniach komunistów na zjazd zezwolenia nie udzielił.

Trzy tys. Włochów zginęło

W ABISYNII, W AKCJI PACYFIKACYJNEJ

Ogłoszono w Rzymie oficjalne dane dotyczące liczby zabitych oficerów i szeregowych w Abisynii, od początku października 1936 r. do końca marca 1937 roku, w związku z prowadzoną akcją pacyfikacyjną straty wynoszą 2.854 ludzi.

Czy „ksiądz" Huszno

MOŻE LECZYĆ CHORYCH?

Wczoraj na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się sprawa głośnego ze swej działalności „księdza" kościoła narodowego Andrzeja Huszny z Dąbrowy Górniczej. Huszno od dłuższego czasu prowadził zakład przyrodo-leczniczy i sprzedawał zioła. Na to nie posiada dyplomu lekarskiego. Na rozprawie oskarżony twierdził, że sprzedawał zioła zakwalifikowane przez lekarzy. Sąd postanowił zwrócić się do wojewódzkiego wydziału zdrowia o wydanie opinii o lekarskiej działalności „księdza" Huszny.

KTO WYGRAŁ?

10.000 zł. na n-ry: 12567 16576 134118 138648.

5000 zł. na n-ry: 92060 104717 129308 178672.

2000 zł. na n-ry: 99654 126126.

79626 83026 94060 105944 107597 122801 123178 128712 133640 159166 179351 188783 194346.

300 zł. na n-ry: 40075 48191 47893 88894 98925 100418 117994 163843 170152 172628

1000 zł. na n-ry: 18991 52700 82776 99713 168425 173695.

500 zł. na n-ry: 1699 10329 15858 21339 36771 38865 49113 97196 106028 103806 112461 120905 177082 187726 187793.

400 zł. na n-ry: 30023 58978 69605 73015

Stała dzienna wygrana 20.000 padła na nr. 159295.

10.000 zł. na nr. 147792.

5000 zł. na n-ry: 44255 70414 146183 159615

2000 zł. na n-yr: 2861 3393.

1000 zł. na n-ry: 51622 143928 146289.

Terminy wnoszenia

OPŁAT AKADEMICKICH

WARSZAWA, 14.4. — Mimo przerw w zajęciach terminy płatności czesnego na wyższych uczelniach, wyznaczone na początek trymestru wiosennego, zostały utrzymane.

Termin wnoszenia trzeciej raty dla słuchaczów pierwszego roku upływa z dniem 5 maja, dla wyższych lat od 15 maja do 5 czerwca.

Kary dyscyplinarne, wymierzone za udział w blokadzie uniwersyteckiej i innych zajściach, nie pozbawiają prawa otrzymywania ulg w czesnym i zapomóg.

Proces o lżenie

NARODU POLSKIEGO

Przed kilku miesiącami miał miejsce w fabryce Czechowskiego w Sosnowcu niesłychany wypadek, który świadczy o rozwydrzeniu żydów w Polsce. W poczekalni fabryki oczekiwało kilkunastu robotników-Polaków. W pewnej chwili wszedł do poczekalni żyd, niejaki Chaim Fiszel, zam. w Sosnowcu. Z Fiszelem nie chciał się przywitać jeden z robotników, mówiąc z zasady, że żydowi ręki nie podaje. Na to Fiszel się odezwał:

— Jeszcze nadejdą takie czasy, że Polacy będą żydów w d... całować...

Robotnik złożył zameldowanie do prokuratora w Sosnowcu. Jutro sprawa ta będzie rozpatrywana przez sąd grodzki w Sosnowcu.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

23)

Następnego ranka, w kilka minut po otwarciu sklepu, „piękny Rudolf" i „krzywy Józio" wkroczył do antykwarni z ważnymi tajemniczymi minami ludzi, którzy przychodzą z niezwykłym interesem. Z naszyjnika Belli Hunde wyjęli trzy największe perły. Postanowili wziąć za nie co najmniej dziesięć tysięcy złotych.

— Warte są z pewnością cztery razy tyle! — zaopiniował „krzywy Józio".

Z samego rana rzucili się na gazety. Nie było w nich ani słowa o włamaniu! Widocznie gaz jeszcze działał.

Pewni siebie udali się na Świętokrzyską i teraz „piękny Rudolf" z dumą trzymał rękę w kieszeni, w której ukrył trzy najpiękniejsze okazy.

Szlama Kowal stanął przed nimi i zapytał:

— Czym można panom służyć?

— Chcemy ci coś zaproponować — wyrzekł odpowiednim tonem „piękny Rudolf".

„Antykwariusz" zrozumiał intencję przybyszów i zaprowadził ich do tylnego pokoju.

Gdy wszyscy trzej usiedli na zwykłych ławkach, Szlama Kowal rzekł:

— No, pokażcie, co macie, chłopcy!

— Przynieśliśmy ci coś niecodziennego. Przypuszczam, że nie często zdarzało ci się kupować takie klejnoty.

To mówiąc „piękny Rudolf" rozwinął zawiniątko; na widok cudownych pereł Kowalowi zabłysły oczy chciwością. Chwycił je gwałtownie i począł badać z niezwykłą starannością.

Po chwili zapytał:

— Gdzieście to wytrzasnęli?

Pytanie było tak nieoczekiwane i tak nie w jego zwyczaju, że „dostawcy" zdumieli się i nic nie odpowiedzieli. Zresztą nie nalegał.

— Czy macie dużo pereł tego kalibru?

W pytaniu tym było tyle gryzącej ironii, że kompanów dreszcz przeszedł. W mózgach wytrąconych z równowagi złodziejaszków powstał zamęt pytań, na które nie umieli odpowiedzieć. Co miała oznaczać postawa Szlamy Kowala? Czy uważał ich łup za zbyt kompromitujący, aby się podjąć sprzedaży? Czy też może uważał, że jest nie dość bogaty, aby móc zapłacić pełną wartość?

„Piękny Rudolf" podał mu jeszcze kilka pereł, które Kowal chwycił już z mniejszym entuzjazmem. Obejrzał je równie dokładnie jak i poprzednie, po czym wybuchnął śmiechem:

— To nawet dobry kawał! Tak, moi chłopcy, potrzeba wam jeszcze sporo nauki!...

— Co to wszystko ma znaczyć? — wybuchnął „piękny Rudolf" w zdenerwowaniu.

— To znaczy, kretyny jedne, że te perły są fałszywe!

— Fałszywe? — wyszeptał „piękny Rudolf".

— Fałszywe? — powtórzył „krzywy Józio" wiernym echem.

Zamiast odpowiedzi, Kowal chwycił młoteczek, leżący na stole i uderzył nim największą perłę. Rozprysła się na drobniutkie kawałeczki, jak zwykle szkło.

Po tym wyczynie, który do reszty przygnębił klientów, Szlama Kowal wycedził z nieukrywaną pogardą:

— Jak ktoś nie umie odróżnić fałszywej perły od prawdziwej, niech lepiej zostanie konduktorem tramwajowym lub woźnym w ministerstwie!

Nieszczęśliwi włamywacze tak byli zaskoczeni nieoczekiwanym obrotem sprawy, że nie odpowiadali na kpiny pasera. Ani na chwilę też nie przyszła im do głowy myśl, że Szlama Kowal mógł być w błędzie; wiedzieli, że w tych sprawach jest nieomylny. Byli jakby zamroczeni; wszystkie ich nadzieje runęły, bo skoro te perły były fałszywe, reszta biżuterii też nie miała z pewnością żadnej wartości!

Gdy znaleźli się na ulicy, spojrzeli na siebie z rozpaczą.

„Krzywy Józio" złościł się:

(C. d. n.)

DWA ŚWIĘTA CO TYDZIEŃ

Trudno jest obecnie przewidzieć, jakie pociągnie za sobą skutki nowe francuskie prawo, ustanawiające oprócz niedzieli drugi dzień w tygodniu przeznaczony na odpoczynek, a mianowicie poniedziałek. Dotąd tylko wielkie magazyny zamykały swe podwoje w poniedziałek w celu przeprowadzenia porządków i zrobienia pobieżnego inwentarza w poszczególnych działach. Obecnie jednak „Journal Officiel“ zupełnie wyraźnie ustanawia 40-godzinny tydzień roboczy dla wszelkich instytucji handlowych, niezależnie od ich rozmiarów, o ile tylko zatrudniają one u siebie pracowników płatnych. Jeżeli w sklepie pracuje np. tylko właściciel i jego żona, nie pobierająca za to oddzielnej zapłaty, to oboje mają prawo nie świętować w poniedziałek. Oczywiście instytucjom tym przysługuje prawo zamiany poniedziałku na sobotę. Chodzi tylko o to, aby te dwa dni odpoczynku następowały bezpośrednio po sobie.

Minął właśnie już drugi świąteczny poniedziałek. Odróżniał się on od tylu innych poniedziałków, które Paryż przeżył w ostatnich dziesiątkach lat znacznym zmniejszeniem ruchu ulicznego, gdyż tylko niewiele sklepów było otwartych, natomiast duży ruch panował w kawiarniach, gdzie większość „odpoczywających“ spędzała wolny czas.

Zjawia się teraz pytanie, jakie następstwa pociągnie za sobą ten eksperyment. Jasne jest, że na ogół handel na tym ucierpi, ucierpią również miejskie środki transportowe. Gdyby w celu pokrycia tych strat podniesiono ceny, cel byłby chybiony, bo powstałoby nowe zagadnienie ekonomiczne bardzo poważne dla Francji, szczególnie w obecnych warunkach.

To też wydaje się b. mało prawdopodobne, by inne kraje poszły zaraz za przykładem Francji. Wobec tego będzie ona jedynym krajem na świecie, gdzie przez jeden dodatkowy dzień w tygodniu wszystkie interesy zostaną zawieszone. A więc cały świat będzie musiał czekać przez 24 godziny, aż Francja odpocznie.

Należy się obawiać, że ten odpoczynek będzie drogo kosztował życie gospodarcze francuskie. Bo nawet jeżeli przeciętny Francuz nauczy się zupować na zapas, to zagranica na pewno nie będzie się z tym wszystkim liczyła.

Wreszcie zagadnienie to obejmuje jeszcze samą istotę rzeczy, a mianowicie, czy ten dodatkowy dzień zostanie istotnie użyty na odpoczynek. Rząd francuski niewątpliwie kierował się bardzo humanitarnymi względami, wprowadzając to prawo. Chciał bowiem w ten sposób dać możność pracownikom większych miast rzeczywistego odpoczynku zdala od zgiełku wielkomiejskiego, na łonie natury i w warunkach, jakich żadne miasto nowoczesne nie jest w stanie dać swym mieszkańcom.

Ale czy właśnie te tendencje nie zostaną wypaczone przez samych pracowników? Czy zamiast wyjazdu w podmiejskie okolice, nie ograniczą się oni do siedzenia w knajpach, jak to miało przeważnie miejsce w pierwszy poniedziałek? Czy zajęcie się sportem nie zredukuje się do gry w bilard w zadymionej kawiarni lub dancingu do późna w nocy w niedzielę, gdyż „jutro można się wyspać?“

Są to wszystko problematy, na które czas dopiero może odpowiedzieć. A tymczasem już „zagranica“ wypowiedziała się o tym krytycznie. Przede wszystkim rezydujący czasowo w Paryżu cudzoziemcy, dla których takie zarządzenie jest niewątpliwie przykrą niespodzianką.

M. T.

MILIONY LUDZI

w obliczu śmierci głodowej

Katastrofalny stan tegorocznych zasiewów wiosennych w Sowietach — najniższy z notowanych dotychczas, wzbudza zarówno w rządowych, jak i wojskowych kołach sowieckich poważny niepokój. W związku z politycznym fermentem, który coraz głębszym nurtem wżera się w życie sowieckie — widmo głodu, zarysowujące się coraz wyraźniej, urasta na tle ogólnej sytuacji sowieckiej do groźnego memento, coraz poważniej niepokojącego władców Kremla.

Wyrazem tego zaniepokojenia była zwołana z inicjatywy czynników wojskowych narada, w której m. in. wzięli udział prezes Rady Komisarzy Ludowych Mołotow i szef głównej intendentury czerwonej armii. W naradach tych omówiono obszernie polityczne i gospodarcze skutki niewykonania planu zasiewów wiosennych, przy czym ze strony czynników wojskowych zwrócono uwagę na groźne konsekwencje tego stanu rzeczy dla obronności kraju.

W relacjach uczestników tej narady, zarysowało się w ponurych barwach widmo klęski głodowej, której rozmiary mogą przewyższyć klęskę z 1932 roku. Dla częściowego zapobieżenia klęsce głodu, postanowiono, po raz pierwszy w historii Sowietów, otworzyć magazyny wojskowe i rozdać ludności cywilnej część tak zwanych „nienaruszalnych“ rezerw zbożowych — gromadzonych na wypadek wojny.

Decyzja, wyrażoiej niż wszystkie doniesienia, mówi o rozmiarach klęski, przed którą stoją Sowiety.

Fatalne następstwa
MROZÓW

Na Pomorzu rozpoczęto już przeorywać zboża ozime lucerny i koniczyny, które zniszczone zostały całkowicie tegorocznymi mrozami. Według dotychczasowych obliczeń, będzie musiało się przeorać około 100.000 ha zbóż ozimych.

Tegoroczne rozmiary szkód, równające się klęsce elementarnej, pogłębią ją skutki zeszłorocznej klęski nieurodzaju. Gdy nie zostanie szybko udzieloną właściwa pomoc, zachodzi obawa, że wielkie obszary gruntów nie zostaną obsiane.

Z okazji 15-stej rocznicy

Traktat w Rapallo i jego historia

Dlaczego drogi Berlina i Moskwy rozeszły się?

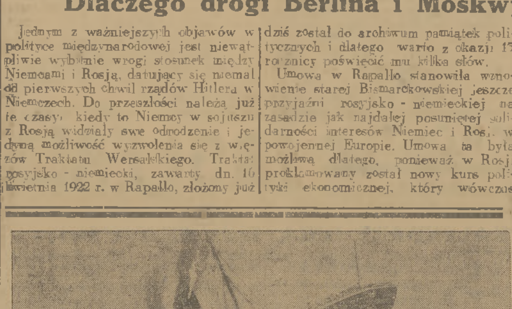
Jednym z ważniejszych objawów w polityce międzynarodowej jest niewątpliwie wybitnie wrogi stosunek między Niemcami i Rosją, datujący się niemal od pierwszych chwil rządów Hitlera w Niemczech. Do przeszłości należą już te czasy, kiedy to Niemcy w sojuszu z Rosją widziały swe odrodzenie i jedyną możliwość wyzwolenia się z więzów Traktatu Wersalskiego. Traktat rosyjsko - niemiecki, zawarty dn. 16 kwietnia 1922 r. w Rapallo, złożony już dziś został do archiwum pamiątek politycznych i dlatego warto z okazji 15 rocznicy poświęcić mu kilka słów.

Umowa w Rapallo stanowiła wznowienie starej Bismarckowskiej jeszcze przyjaźni rosyjsko - niemieckiej na zasadzie jak najdalej posuniętej solidarności interesów Niemiec i Rosji w powojennej Europie. Umowa ta była możliwą dlatego, ponieważ w Rosji proklamowany został nowy kurs polityki ekonomicznej, który wówczas przez samego Lenina był interpretowany jako powrót do indywidualistycznej gospodarki przede wszystkim rolnej, z ograniczeniem socjalizmu państwowego tylko do wielkiego przemysłu.

Taki system polityki ekonomicznej dawał Niemcom nadzieję korzystnego handlu z Rosją, wysyłania do niej nadmiaru swoich sił technicznych, zreorganizowania jej, wzgl. przeniknięcia i uczynienia z Rosji swojej własnej niewyczerpanej rezerwy gospodarczej, a także polityczno - militarnej.

Ale od tego czasu zmieniły się zasadniczo warunki. Niemcy bez pomocy Rosji uzyskały dużo sukcesów politycznych, a równocześnie ewolucja polityczna bolszewików, dążąca z powrotem do przyspieszonej kolektywizacji, znosząca dawny system Lenina i usuwająca wszelką możliwość rentownego handlu Niemiec i ich penetracji w Rosji — pozbawiała powoli układ rapalski jego najważniejszej wartości polityczno - gospodarczej dla Niemiec.

Gdy się zaś doda, że w tym samym czasie bolszewicy nie przestawali prowadzić propagandy rewolucyjnej w Niemczech w formach już całkiem bezceremonialnych, a następnie, jeżeli uwzględni się to, że przed Niemcami w ostatnich latach otwarły się całkiem nowe perspektywy polityczne — to jasnym się stanie, że w takich warunkach sojusz z Rosją sow. nie dający Niemcom nic oprócz ciągłego niebezpieczeństwa rewolucji socjalnej musiał stracić dla nich wszelką wartość.



Dzisiaj upływa 25 rocznica straszliwej katastrofy „Titanica“ na Atlantyku. Niniejszym reprodukujemy obraz głośnego malarza Stoewera, przedstawiający okropne skutki zderzenia się olbrzyma morskiego ze skałą lodową.

Trzy linie fortyfikacji
NAD GRANICĄ POLSKĄ

W „Manchester Guardian“ ukazał się artykuł poświęcony łańcuchom fortyfikacji zbudowanych przez Rzeszę niemiecką na wschodnich granicach.

Pisząc o trzech liniach fortyfikacyj niemieckich na granicy z Polską pismo podkreśla, że fortyfikacje te mają przeważnie charakter defensywny, aczkolwiek linie fortyfikacyjne wzdłuż granicy czechosłowackiej wskazują, iż niemiecki sztab generalny nie ma na myśli defensywy, lecz ofensywę.

Liczne drogi strategiczne i bazy lotnicze na tym odcinku granicy niemieckiej, prowadzą, zdaniem pisma, do tej samej konkluzji.

ZNOWU W ROLI JAGNIĘCIA

WYSTĘPUJE RZESZA NIEMIECKA

Do Brukseli przybył emisariusz kanclerza Hitlera prezes Banku Rzeszy dr. Schacht, który odbył dłuższą rozmowę sam na sam z królem Leopoldem.

Według informacji nadeszłych ze stolicy Belgii dr. Schacht zaofiarować miał „solenne gwarancje“, że wszystkie granice państw otaczających Rzeszę zostaną przez nią uszanowane o ile Niemcy odzyskają choćby część dawnych kolonii oraz znaczniejszą pożyczkę.

Nie wiadomo, czy belgijskie koła rządowe potraktują poważnie ofertę niemiecką. Przecież już wszystkie niemal państwa miały możność przekonania się, że Rzesza tak długo respektuje przyjęte zobowiązania, dopóki jej to jest wygodne lub jak długo pozwala jej na to honor“.

W tym wypadku Niemcom chodzi o nic innego, jak o zdobycie potrzebnego na dozbrojenie złota oraz surowców.

O katastrofalnym braku żelaza w Niemczech, już donosiliśmy. Dla ilustracji położenia, w jakim się znajduje Rzesza należy przytoczyć fakt następujący: musiano przerwać w jednym z miast niemieckich budowę koszar, ponieważ przedsiębiorca nie mógł uzyskać potrzebnego żelaza.

Tak więc stroi się niemiecki wilk w jagnięcą skórę, gdyż znowu potrzebna jest mu pomoc państw dawnej koalicji do skompletowania narzędzi mordu, które przeciwko nim zostaną następnie zużyte.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P

NA MARGINESIE

Co zrobić z 250 tys. dzieci

które na wiosnę ukończą szkołę powszechną?

Od pewnego czasu zarówno władze szkolne jak opinja społeczna przejawiają zainteresowanie losami młodzieży, opuszczającej szkołę powszechną. Coraz częściej mówi się o potrzebie organizowania absolwentów szkół powszechnych w specjalnych kołach czy klubach, które miały by się troszczyć o poziom kulturalny i wyrobienie społeczne młodzieży. Coś niecoś już się w tym kierunku tu i owdzie robi. Są to jednak zaledwie zaczątki akcji, która — o ile ma wydać poważniejsze rezultaty — musi być zakrojona na bardzo szeroką skalę.

Zanim się tę akcję w całej rozciągłości podejmie, trzeba sobie — przede wszystkim — zdać sprawę z jej rozmiarów, z potrzeb, jakie w tej dziedzinie istnieją. Trzeba ustalić choćby w przybliżeniu liczbę młodzieży, która powinnaby być akcją objęta.

Według danych statystyki urzędowej publiczne szkoły powszechne wypuszczają ok. 250.000 absolwentów rocznie, z czego na szkoły miejskie przypada około 70.000, na szkoły wiejskie ok. 180.000. Zorganizowanie absolwentów szkół powszechnych miejskich nie nastręcza specjalnych trudności — jest ich stosunkowo niewielu, przy czym znaczna ich część kształci się dalej w szkołach średnich różnych typów — ogólnokształcących, zawodowych — bądź w szkołach dokształcających, poziom ich wykształcenia jest mniej więcej równy, bo w miastach prawie wszystkie szkoły są szkołami III stopnia.

Inaczej przedstawia się ta sprawa na wsi, gdzie poziom organizacyjny szkół jest zróżniczkowany, a zatem i zadania kół absolwentów powinny być określone w sposób rozmaity, zależnie od tego, czy koło ma obejmować wychowanków szkoły I stopnia czy III stopnia. Spośród wspomnianych 180.000 absolwentów szkół wiejskich ok. 105.000 stanowią absolwenci szkół I stopnia, ok. 40.000 — wychowankowie szkół II stopnia i ok. 35.000 — III stopnia.

Ale na tym się zagadnienie nie wyczerpuje. Oprócz tych 250.000 młodzieży, która ukończyła pełny kurs nauki w szkole powszechnej, istnieje jeszcze bardzo liczna rzesza młodzieży, która opuściła szkołę przed jej ukończeniem. Z porównania danych dotyczących podziału uczniów publicznych szkół powszechnych wynika, że np. w roku szk. 1933-34 opuściło szkołę powszechną — oprócz 250.000 absolwentów „sensu stricto" — jeszcze około 400.000 uczniów, przeważnie młodszych, w wieku poniżej lat 13. Z liczby tej przypada ok. 70—75 tys. na uczniów szkół miejskich a ok. 320.000 na uczniów szkół wiejskich, przy czym w miastach są to po większej części uczniowie w wieku lat 13, którzy opuścili szkołę przed ukończeniem pełnego kursu nauki ze względu na przekroczenie wieku obowiązku szkolnego, na wsi zaś znajduje się wśród nich bardzo znaczna ilość — około 100.000 dzieci w wieku lat 12 i 11. Liczba absolwentów tj. tych, którzy ukończyli pełny kurs nauki, stanowi więc — w stosunku do ogólnej liczby dzieci opuszczających szkołę powszechną — w miastach ok. 47—50%, na wsi — zaledwie ok. 36%.

Potwierdzenie tych danych znajdujemy w statystyce uczniów nowoprzyjętych do szkół zawodowych dokształcających (dotyczy ona przeważnie absolwentów szkół miejskich). W r. szk. 1934-35 z 37.000 nowoprzyjętych do szkół dokształcających tylko 17.000, tj. ok. 46% posiadało wykształcenie w zakresie 7 odziałów szkoły powszechnej lub wyższe, ok. 16% posiadało wykształcenie w zakresie 6 oddziałów ok. 18% — w zakresie 5 oddziałów, ok. 20% — mniej niż 5 odziałów.

Ta olbrzymia, kilkusettysięczna masa młodzieży „niedouczonej", która opuściła szkołę powszechną przed jej ukończeniem i w znacznej większości, zwłaszcza na wsi, dalej się nie uczy — to kadry przyszłej armii „powrotnych" analfabetów. Pozostawienie ich własnemu losowi, oddanie ich na pastwę ciemnoty, która nieuchronnie zawładnąć nimi musi w kilka lat po wyjściu ze szkoły, było by marnotrawieniem pieniędzy włożonych w ich naukę. I jeśli się dziś myśli i mówi o opiece nad absolwentami szkół powszechnych — to w pierwszym rzędzie trzeba się zatroszczyć o te setki tysięcy „niedouków", półanalfabetów, którzy nie wykorzystali całkowicie dobrodziejstwa powszechnego nauczania (bardzo często nie z własnej winy lecz z powodu wadliwej organizacji szkolnictwa).

Oczywiście, objęcie tej kategorii młodzieży zorganizowaną akcją podobną do tej, jaką planuje się w stosunku do absolwentów, przedstawia poważne trudności — zarówno ze względu na rozmiary potrzeb, jak na bardzo nierówny — i niski na ogół — poziom wykształcenia „niedouków". Nie mniej akcja taka jest konieczna i trzeba do niej przystąpić jak najrychlej.

Walka z drożyzną

Obniżenie cen chleba

Kilka dni temu, jak nas informują, piekarze zwrócili się do komisji cennikowej w Sosnowcu o podwyższenie cen chleba. Żądanie to nie zostało uwzględnione.

Natomiast na skutek zarządzenia p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego o konieczności obniżenia cen pieczywa i wszelkich przetworów zbożowych, odbyło się wczoraj w Ratuszu posiedzenie komisji cennikowej, na którym obniżono cenę chleba o 2 grosze na kilogramie. Cena chleba pytlowego wynosić będzie od dzisiaj 34 grosze za kilogram, zamiast dotychczasowych 36, chleba razowego zaś 27 gr., zamiast 29 groszy za kilogram.

Cenę bułek ustalono na 60 gr. za kilogram; bułka 50 gr. kosztować będzie 3 gr., 100 gr. zaś 6 groszy. Ceny bułek obowiązywać będą od jutra.

Jednocześnie przestrzegana będzie ściśle waga wypiekanych bułek.

Dzisiaj odbędzie się następne posiedzenie komisji, na którym obniżone będą ceny mąki i kasz.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

15 Kwiecień

Czwartek

Bazylissy m., Anastazji m.
Słowiański: Wacława bł.
Słońca wsch. 4.41, zach. 18.38
Księżyca wsch. 7.16, zach. —

HISTORIA PODAJE:

1440 Kazimierz Jagiellończyk obejmuje rządy W. Księstwa Litewskiego.
1518 Wjazd królowej Bony do Krakowa.
1794 Wojska pruskie zajmują Kraków.
1848 Data zniesienia pańszczyzny.
1861 Otwarcie pierwszego Sejmu Polskiego (dla Galicji) we Lwowie.
1919 Brazylia uznaje państwo polskie.

PRZYSŁOWIA:

„Muru głową nie przebije
I morza nikt nie wypoje".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Bogactwo: sława, władza — czczy dym i marność! Bogaty znajdzie bogatszego od siebie, sławnego zaćmi cudza sława, potężnego potężniejszy pokona.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie".
PALACE: „Eskapada Weroniki"
EDEN: „Dzieci ulicy".

Wypłata emerytur

2 MAJA, MIMO ŚWIĘTA

Mimo dwóch dni świąt 2 i 3 maja, urzędy pocztowe będą doręczały emerytury i renty inwalidzkie w niedzielę, dn. 2 maja.

Emeryci winni oczekiwać tego dnia przybycia listonoszów pieniężnych.

× **WYMÓWIENIE UMOWY.** Robotnicy fabr. „Elektryczność" w Ząbkowicach wypowiedzieli dotychczasową umowę zbiorową i wszczęli starania o podwyżkę płac

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 15 bm. o godz. 20.30 znakomita komedia G. B. Shaw'a p.t. „PROFESJA PANI WARREN", która zdobyła sobie uznanie prasy i publiczności oklaskującej gorąco wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Jasnorzewskiej, Cornobisa, Fuldego, Kochanowicza i Kostrzyńskiego.

Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

Ostatni tydzień wystawy

DZIEŁ WOJCIECHA KOSSAKA

Jubileuszowa wystawa dzieł naszego batalisty bardzo starannie urządzona w salach reprezentacyjnych śląskiego województwa w Katowicach dobiega końca, mimo pełnego powodzenia w Katowicach, podobnie jak to było w Warszawie, we Lwowie, Poznaniu i Krakowie.

Wystawę zwiedziło dotąd około 5.000 osób. Wycieczki zorganizowały dyrekcje szkół średnich i powszechnych, komenda policji państwowej, pracownicy kolejowi i inne organizacje.

Należy wykorzystać ostatnie dni z okazji zwiedzenia tej świetnej wystawy polskiego bohaterstwa.

× **POWRÓT DRUGIEJ WYCIECZKI STUDENTÓW DO WARSZAWY.** W poniedziałek, dn. 19 bm. o godz. 12.58 wyjeżdża z Sosnowca do Warszawy — druga wycieczka studentów. Zapisy będzie przyjmowała p. W. Eysymontt w mieszkaniu pp. Królów, Sosnowiec ul. Małachowskiego 6 (pierwsze piętro), tylko w czwartek, dn. 15 bm. od godz. 15—16 oraz w piątek, dn. 16 bm. od godz. 16—18. Przy zapisach obowiązuje okazanie legitymacji studenckiej.

× **ODDZIAŁ ZW. LEGIONISTÓW W DĄBROWIE** zawiadamia, że siedziba oddziału została przeniesiona z ulicy 3 Maja 21 na ul. Sienkiewicza 10, I piętro dom Bojarskich. Wszelką korespondencję kierować należy, pod powyższym adresem lub skrzynka pocztowa nr. 127

Kurs OPLG.

W KOLE KOBIECYM LOPP

Koło kobiece LOPP. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że rozpoczęcie kursu OPLG na żądanie kilku uczestniczek zostało przesunięte o jeden tydzień i odbędzie się w dniach 19, 21 i 23 bm. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Sosnowcu, ul. 3 Maja 25 od godz. 17 do 19-ej.

Ze względu na to, że liczba uczestniczek w powyższym kursie będzie ściśle ograniczona oraz, że w tym roku kursu prawdopodobnie nie będzie, uprasza się kandydatki o wcześniejsze zgłoszenie się piśmiennie do zarządu Koła kobiecego LOPP. w Sosnowcu, ul. 3 Maja 25 lokal Związku Pań Domu przy Stow. Techników oraz telefonicznie do sekretarki Koła; telefon 610-90.

Dyr. Piwowoński

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

W Zagłębiu Dąbrowskim bawi dyrektor wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Kielcach p. Piwowoński.

Dyr. Piwowoński odbył konferencję w Magistracie Dąbrowy z udziałem kierownika ekspozytury F. P. w Sosnowcu p. Majera i wiceprezydenta miasta p. Cupiała w sprawie robót prowadzonych w mieście i zatrudnienia bezrobotnych.

Podobna konferencja odbyła się w Magistracie Czeladzi.

Zatrudnianie bezrobotnych

PRZY ROBOTACH PUBLICZNYCH

Samorządy zagłębiowskie stopniowo rozwijają roboty publiczne zatrudniając przy nich bezrobotnych.

W Sosnowcu, jak już donosiliśmy, w ub. tygodniu przyjęto do pracy około 400 bezrobotnych, w najbliższych zaś dniach zatrudniona będzie większa liczba bezrobotnych.

W Będzinie zatrudniono na razie ponad 250 bezrobotnych, w Dąbrowie zaś ponad 200. Wczoraj przyjęto w Dąbrowie do pracy około 30 bezrobotnych.

× **WYWIADÓWKA W SZKOLE GÓRNICZEJ.** Dyrekcja państwowej szkoły górniczej i hutniczej im. Staszica w Dąbrowie Górniczej podaje do wiadomości rodziców i opiekunów uczniów, że dnia 18 bm. o godz. 11 rano odbędzie się wywiadówka informacyjna o postępach uczniów. Dyrekcja Szkoły prosi zainteresowanych o jaknajliczniejsze przybycie.

× **ZARZĄD OKRĘGU ŚLĄSKIEGO ZW. SYBIRAKÓW.** Dnia 12 bm. odbyło się w lokalu Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach posiedzenie nowo wybranego na XI walnym zebraniu okręgowym w dniu 4 bm. zarządu Okręgu śląskiego Związku Sybiraków, na którym ukonstytuował się ścisły zarząd w następującym składzie: Sawicki Jerzy z Katowic — prezes, Szymeczek Rudolf z Katowic — wiceprezes, Bezeg Zygmunt z Katowic — sekretarz, Dudawa Paweł z Katowic — zastępca sekretarza, Meder Jan z Wielkich Hajduk — skarbnik. Dalszymi członkami zarządu są: dr. Strzemecki Stanisław, dr. Zemła Józef, inż. Krygowski Jan, inż. Czarnota Jan, radca Ożóg Stanisław, wszyscy z Katowic oraz komisarz Ferencowicz Leon z Rybnika.

× **ZABAWA TANECZNA.** Koło przyjaciół harcerstwa przy 11 drużynie im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu urządza w sobotę, dn. 17 bm. w lokalu szkoły handlowej przy ul. Zygmunta 7. Zabawę taneczną. Początek o godz. 17. Wstęp dla dorosłych zł. 1. dla młodzieży szkolnej 50 gr Czysty dochód przeznacza się na kolonie letnie drużyny. Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzony.

„MENTLIK” W Z.Z.Z.

na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

Wczoraj zamieściliśmy komunikat Związku zawodowego przemysłu górniczego ZZZ w Katowicach w sprawie rozwiązania oddziałów ZZZ na terenie Zagłębia i wykluczenia sekretarza okręgowego p. Franciszka Litwornię. W związku z tym otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Związek Związków Zawodowych w Polsce
Z. Z. Z.

Sekretariat Rady Zawodowej
Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego

Sosnowiec, dnia 14 kwietnia 1937 r.
ul. Marsz. Piłsudskiego 8. Tel. 6-22-01.

Do
Szanownej Redakcji „Kurjera Zachodniego“
w Sosnowcu.

Niniejszym upraszam uprzejmie o umieszczenie w poczytnym piśmie WPanów niżej podanej notatki:

W związku z notatką umieszczoną nieomal we wszystkich dziennikach o rozwiązaniu Oddziałów ZZZ na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i wykluczenie Sekretarza Okręgowego p. Franciszka Litwornię, podajemy do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że Centralny Wydział ZZZ w Warszawie zawiadomił kompetentne czynniki władz jak Starostwo Powiatowe w Będzinie i Zawierciu, Starostwo Grodzkie w Sosnowcu, oraz Inspektorat Pracy 25 Obwodu w Sosnowcu pismem z dnia 13 kwietnia rb., iż Sekretarzem Okręgowym Związku Związków Zawodowych w Polsce na teren Zagłębia Dąbrowskiego, t. zn. powiatów Sosnowieckiego, Będzińskiego i Zawierciańskiego jest p. Franciszek Litwornia dla spraw górniczych, chemicznych i innych zawodów wchodzących w skład Rady Okręgowej Z.Z.Z. Zagłębia Dąbrowskiego.

Z poważaniem
Fr. Litwornia
Sekretarz Okręgowy Z. Z. Z.

Jak się dowiadujemy, sytuacja w Z. Z. Z. wygląda w ten sposób: p. Litwornia jest nadal sekretarzem okręgowym Związku związków zawodowych w Polsce, natomiast nie reprezentuje Związku zawodowego przemysłu górniczego, którego tymczasowym sekretarzem okręgowym jest p. Renik. Wprawdzie p. Litwornia komunikuje, iż reprezentuje „Związek związków zawodowych w Polsce na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, t. zn. powiatów sosnowieckiego, będzińskiego i zawierciańskiego w sprawach górniczych“, ale władze mają co do tego podobno duże zastrzeżenia.

Co z tego „mentliku“ wyniknie, najbliższe dni wyjaśnią.

Pertraktacje w przemyśle górniczym

nie doprowadziły do porozumienia

W ub. wtorek wznowiono pertraktacje między komisją pracy Rady Zjazdu przemysłowców górniczych a Związkami zawodowymi górników, w związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej.

We wtorek prowadzone były rozmowy z przedstawicielami ZZZ, wczoraj zaś z przedstawicielami Pracy Polskiej i CZG.

Przedstawiciele Rady Zjazdu zakomunikowali, że nie mogą przyjąć żądań wysuniętych przez związki zawodowe ze względu na trudną sytuację przemysłu górniczego w Zagłębiu Dąbrowskim.

Ostatnio wzrosły znacznie koszty produkcji, a to w związku ze znacznym podrożeniem materiałów pomocniczych. Wzrost cen tych materiałów wynosi od 15 do 40%. Cena drzewa, którego kopalnie zużytkowywują stosunkowo dużo, wzrosła nawet od 60 do 100%. Ceny węgla natomiast są sztywne.

Przedstawiciele Rady Zjazdu oświadczyli, że podwyżka płac w przemyśle górniczym mogła by doprowadzić do zamknięcia kilku kopalń w Zagłębiu.

Związki zawodowe żądania swe podtrzymują nadal.

Wobec różnego stanowiska zainteresowanych stron, pertraktacje nie dały żadnych wyników.

Sprawa żądań wysuniętych przez związki, wejdzie jeszcze raz na plenum Rady Zjazdu.

Dalsze rozmowy na temat sytuacji w przemyśle górniczym odbędą się już prawdopodobnie z udziałem przedstawicieli inspekcji pracy.

Podwyżki płac

ROBOTNICZYCH

Zatarg w Polskich Zakładach przemysłu cynkowego w Będzinie został zlikwidowany. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac o 12 proc.

Poza tym dyrekcja fabryki zredukuje nie 130 robotników, jak planowano początkowo, lecz 40 z oddziału cynkowni.

Trwający od dłuższego czasu zatarg i strajk w wapiennikach Łady w Ząbkowicach został zlikwidowany i wczoraj robotnicy przystąpili do pracy.

Robotnicy otrzymali znaczną podwyżkę płac.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych

P. T. Prenumeratorów

O WPŁACENIE PRENUMERATY

za kwiecień 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

Wieczór artystyczny

W GIMNAZJUM STASZICA

Przypominamy, że w sobotę, dn. 17 bm. odbędzie się w auli gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu „Wieczór artystyczny“, urządzony staraniem Koła opieki. Piękne portrety historyczne, w których udział biorą uczenice gimnazjum im. E. Plater i uczniowie gimnazjum im. Staszica, solo wiolonczela, orkiestra i wreszcie tak lubiani revellersi złożą na bogaty i urozmaicony program.

Początek o godz. 18. Dochód na kolonie letnie dla niezamożnych uczniów.

—oOo—

„Na wiosnę w Tatrach“

ZNIŻKI KOLEJOWE DLA WSZYSTKICH

Wiosna w Tatrach to pora wymarzona, zarówno dla narciarzy, jak i dla osób spragnionych prawdziwego wypoczynku i słońca.

Pierwsi znajdą teraz w górach idealne warunki śnieżne, udostępnione dzięki kolejce linowej, wiodącej na szczyt Kasprowego, ponad chmury. Drudzy mają do swojej dyspozycji liczne pensjonaty, zapewniające tani i dogodny pobyt w Zakopanem, bądź jego najbliższej okolicy.

Wiosenny wypoczynek w Tatrach umożliwia wszystkim Liga popierania turystyki, organizując od 17 bm. do 31 maja rb. zjazd turystyczny do Zakopanego. Karty uczestnictwa w zjeździe dają prawo do 66 proc. zniżki kolejowej oraz do szeregu ulg i udogodnień na miejscu. Posiadacze kart skorzystają z pięknej wycieczki autobusem PKP. do Morskiego Oka, bądź z bezpłatnego przejazdu kolejką linową na Kasprowy Wierch.

40 proc. zniżki taksy klimatycznej; 30 proc. stałe zniżki na kolejce linowej, udział w wycieczce pieszej z przewodnikiem, dogodne i niedrogie kwatery — oto przywileje uczestników zjazdu na „Wiosnę w Tatrach“.

Karty uczestnictwa na zjazd wydają biura podróży „Orbis“ i Wagons Lits kioski Ruchu.

Echa katastrofy mysłowickiej

Rozprawa sądowa dn. 23 bm.

Rozprawa sądowa w związku z tragiczną katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się w styczniu rb. w Mysłowicach, wyznaczona została na dzień 23 bm. Miejsce rozprawy nie zostało jeszcze ustalone.

Prawdopodobnie proces toczyć się będzie w gmachu sądu grodzkiego w Mysłowicach na sesji wyjazdowej katowickiego Sądu okręgowego. W najbliższych dniach prezydium Sądu okr. powziąć ma w tej sprawie decyzję.

Na ławie oskarżonych zasiądą asystent kolejowy Karol Urbanek, zwrotniczy Mikołaj Kozioł i pomocnik maszynisty Stefan Krzyżowski, którzy odpowiadać będą z art. 230 § 1 i art. 215 § 2 o zaniedbania służbowe, w wyniku których nastąpiło zderzenie pociągu ze stojącymi na torze wagonami, przez co 6 pasażerów poniosło śmierć. Ponadto Krzyżowski oskarżony jest o występek z art. 26 i 140 § k. k. o nakłanianie palacza Augustyna Wadasa do zatajenia pewnych faktów w czasie składania zeznań przed władzami sądowymi i kolejowymi.

Rozprawa, na którą powołano ok. 30 świadków, potrwa kilka dni.

Eksplozja materiału wybuchowego

w piecu kuchennym

Wczoraj około godziny 9 rano mieszkańcy domu nr 14 przy ulicy Kuźnica w Sosnowcu oraz domów sąsiednich zaalarmowani zostali odgłosem silnej eksplozji.

Jak się okazało, eksplozja nastąpiła w mieszkaniu Nowaka.

Mianowicie, gdy pasierb Nowaka, 24-letni Czesław Gorgol, nasypał do pieca kuchennego węgla, nastąpił nagle ogłuszający huk, a cały piec został zburzony. Stojący przy piecu Gorgol doznał poważnego poparzenia twarzy oraz innych obrażeń.

Gorgola przewieziono do szpitala.

Jak się okazało, w węglu, który Gorgol wsypał do pieca, znajdował się materiał wybuchowy.

Wskutek eksplozji, jak już zaznaczyliśmy wyżej, zburzony został piec, a poza tym poobijane zostały ściany oraz wyleciały wszystkie szyby w oknach mieszkania.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sprawa o czerpanie zysków z nierządu

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu miała się wczoraj odbyć rozprawa przeciwko kelnerowi Adamowi Śmilce z Sosnowca, oraz b. właścicielom restauracji „Cristal“ w Sosnowcu Karolowi i Eugenii, małżonkom Zakrzewskim, oskarżonym o czerpanie zysków z nierządu.

Rozprawa została odroczona, ponieważ nie stawił się oskarżony Śmilka.

Jak się dowiadujemy, aresztowany i osadzony w więzieniu Zakrzewski przebywa obecnie na wolności. (o).

Koło oświatowe

CZELADZI RZEM.-CHRZEŚC.

Z inicjatywy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu zostaje powołane do życia Koło oświatowe.

Pierwsze zebranie Koła oświatowego odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godzinie 10 przed południem w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16.

Zarząd Związku zaprasza wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w powyższym zebraniu.

—oOo—

Ulica Piekarska

W SOSNOWCU

Mieszkańcy Konstantynowa skarżą się na okropny stan ulicy Piekarskiej. Po zamknięciu ulicy Żelaznej ulica Piekarska jest najkrótszym połączeniem z centrum miasta dzielnicy Konstantynów. Tymczasem ulica ta stała się plagą dla przechodniów, mordownią dla koni. O ile w roku bieżącym nie zamierza się przebudowywać tej ulicy, należałoby ją zamknąć dla ruchu kołowego, aby nie torturować koni.

—*—

OFIARA. Zamiast kwiatów na grób śp. Marii Enderlinowej zł. 10 (dziesięć) na Chrześc. T-wo Dobroczynności w Sosnowcu złożyli koledzy jej męża.

× SEKCJA ZDUNÓW PRZY ZWIĄZKU CZELADZI RZEM. CHRZEŚC. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników dyplomowanych i niedyplomowanych zatrudnionych w tym rzemiośle, że dnia 16 bm. tj. w piątek o godz. 4 po południu w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się zebranie sekcji. Wszyscy czeladnicy proszeni są o przybycie.

× NOWY REGULAMIN OCENY PODRĘCZNIKÓW. Ministerstwo oświaty ogłosiło nowy regulamin oceny podręczników i pomocy szkolnych, przystosowanych do zmian w programie nauczania w szkolnictwie powszechnym i średnim. By nie narażać rodziców na zbędne wydatki w wypadku zmiany programu nauczania, stare podręczniki utrzymane mają być jeszcze przez następny rok szkolny.

PROGRAM RADIOWY

„CZARNE TULIPANY“

Oryginalny Teatr Wyobraźni wystąpi dzisiaj o godz. 19.00 z premierą słuchowiska dr. Maxa Wita Chejfeca p.t. „Czarne tulipany“. Akcja rozgrywa się w Holandii w mieście Haarlem w wieku XVII. Życie tego miasta wiąże się ściśle z hodowlą tulipanów. Cebulki tych kwiatów tak były cenne, jak brylanty szlifowane w słynnym Amsterdamie. Intryga słuchowiska opiera się na walce hodowców cebulek tulipanowych o serce pięknej dziewczyny i o cebulkę czarnego tulipana, wyhodowaną za cenę całego majątku i za cenę szczęścia i życia.

CZWARTEK 15 KWIETNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Marsze (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Krakowiaki i walczyki (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powszechnych. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Lekka muzyka włoska — w wyk. Koła mandolinistów polskiej YMCA. 12.50 „Staszów“ — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka taneczna (płyty). 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Muzyka lekka (płyty). 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 16.20 „Chwilka pytań“ — audycja dla dzieci starszych. 16.35 Piosenki (płyty). 17.00 „Walka z gruźlicą“ — dialog. 17.15 Ignacy Feliks Dobrzyński: Sekstet Es-dur op. 39 na 2 skrzypiec, altówkę, 2 wiolonczele i kontrabas. 17.30 „Książka Jana Bułhaka o Wilnie“. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie inspektora WF i PW — Katowice. 18.15 Komunikat śniegowy. 18.17 Wiadomości sportowe. 18.25 Pogadanka aktualna. 18.35 Parę piosenek w wykonaniu chóru Eryana (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: słuchowisko dr. Maxa Wita Chejfeca p.t. „Czarne tulipany“. 19.40 Arie i pieśni odśpiewa Sergiusz Benoni. 220.00 Muzyka lekka w wyk. ork. wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza. 20.30 „U Eskimosów“ — pogadanka. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich“ — Stefan Bolesław Poradowski“. 22.00 W ogródku wiedeńskim — wyk. krakowski Kwartet Schrammla. 22.40 Orkiestra Pawła Whitemana (płyty).

NASZE DZIECI

— Ojcze, co to są niedyskretne pytania?

— Pytania, na które nie można odpowiedzieć.

— Nasz nauczyciel stawia w takim razie dużo pytań niedyskretnych.

CZUWAJ

TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI

ROK III--NR. 106

CZUWAJ -- BAŁTYK!

„Korsarze“ z Będzina o sprawach żeglarskich

Na terenie naszej Chorągwi istnieje kilka jednostek żeglarskich, które wykazują mniej, lub więcej intensywną pracę. Jednak to najważniejsze, że ona jest, i że już przyniosła pewne korzyści żeglarstwu zagłębiowskiemu. Czego dowodem są liczne wyprawy wodne, wyprawa „Sztormu“ do Gdyni i wiele odbytych wędrówek żeglarskich oraz obozów stałych.

Mimo to, trzeba było zwrócić lepszą uwagę na poszczególne jednostki i ujednostajnić wiele rzeczy. Jedną z bolączek była kwestia mundurowa. Podczas uroczystości używano rozmaitych fraków, bluz marynarskich, białych spodni z czarnymi butami i t.p. Były to rzeczy niedopuszczalne i tak rażące oko każdego człowieka. Drugą bolączką była kwestia taboru wodnego, gdyż flota nasza składała się po większej części z rozmaitych korytek malowanych według własnej fantazji.

Indywidualność jest dobra, ale nie wszędzie i nie zawsze. Dlatego też, dh. Pilot wypowiedział walkę tej żeglarskiej „nędzy“. Obecnie stan uległ polepszeniu i znormalizowanie tych rzeczy jest już na ukończeniu. Mamy za sobą już ładną przeszłość żeglarską i wyszkolonych ludzi, ale trzeba iść naprzód.

Nawet w Będzinie, gdzie do nie dawna jeszcze nikomu się nie śniło o żeglarstwie, powstał w jesieni zeszłego roku zastęp żeglarski. Kilku śmiałków ze samozwańczym kapitanem przybrało sobie szumne godło „Korsarzy“, którzy nie tak dawno jeszcze byli panami mórz całego globu ziemskiego. Zrobili oni tym miłą niespodziankę wszystkim drużynom lądowym Będzina, zmuszając nawet i komendę hufca do zainteresowania się sprawami wodnymi. Warto jeszcze nadmienić, że Będzin ma najpomyślniejsze warunki hydrograficzne w Zagłębiu.

W tym miejscu dzielimy się z czytelnikami z programem najbliższych prac jakie czekają żeglarskie zastępy. W maju b. r. odbędzie się zlot żeglarski wszystkich jednostek wodnych całej Chorągwi zagłębiowskiej na trasie Okradzionów — Mysłowice. Na odcinku Sławków — Maczki będzie bieg z przeszkodami. Zakończenie zlotu nastąpi w Sosnowcu.

Od 6 lipca b.r. rozpoczyna się żeglarski kurs chorągwiany na jez. Narocz. Przeprowadzona zostanie tu próba na stopień wioślarza i dla więcej zaawansowanych na żeglarza. Kurs będzie trwał 4 tygodnie.

Na rok 1937 następujące jednostki wodne zostały zarejestrowane w kierownictwie H.D.Z. Kom. Chorągwi: Krąg St. Harc. „Sztorm“ z Olkusza, 36 WDH z Wojkowic Kom., 1 WDH z Niwki, ZWH z Częstochowy, ZWH z Będzina, ZW przy 1 ZDH i ZW przy 20 ZDH z Dąbrowy Górniczej.

Kończąc, ślemy braci wodnej żeglarskie harcerskie pozdrowienia: Czuwaj Bałtyk!

Zalewski Jerzy
zast. „Korsarzy“.

Walne zebranie Koła

Przyjaciół Harcerstwa w Ząbkowicach

W dniu 5 bm. o godz. 18 w szkole p. Tasieckiego w Ząbkowicach odbyło się walne zebranie członków Koła przyjaciół miejscowego harcerstwa.

Po wysłuchaniu sprawozdań zebrani uchwalili dla ustępującego zarządu absolutorium, wybierając ten sam skład osobowy na rok bieżący.

W skład zarządu weszli pp.: przewodniczący — kier. **Tasiecki**, sekretarz— **Skorek**, skarbnik — **Bernadt**, czł. zarządu **Mikołajczykowa**. Do komisji rewizyjnej został iwybrani pp.: **Bernadtowa, Skwarczyński i Gajek.**

Zarząd KPH. w Ząbkowicach, który pracuje szczególnie w trudnych warunkach zdołał w roku sprawozdawczym zdobyć funousze na opłacenie lokalu dla drużyn, udzielił subwencyj na obóz drużynie żeńskiej, wysłał kierowników pracy drużyny męskiej na kursa instruktorskie, zakupił książki i czasopisma oraz udzielił pomocy 40-tej drużynie harcerzy na zorganizowanie obozu wędrownego na szlaku: **Ząbkowice — Hutki — Rokitno Szlacheckie — Wysoka — Chruszczobród.**

Należy podkreślić żywą współpracę zarządu z kierownictwem obu drużyn. Dzięki propagandzie zarządu i zorganizowanie szeregu pogadanek dla rodziców — szeregi harcerskie stale wzrastają. Zorganizowano w r. sprawozdawczym zabawę karnawałową, która oprócz strony kasowo - dochodowej zdobyła dla KPH. wielu nowych sympatyków, podbitych serdeczną, miłą atmosferą harcerskiej zabawy i sprawnością organizacyjną.

Zarząd na odbytych 10 posiedzeniach zaznajamiał się szczegółowo z wszelkimi przejawami życia drużyn otrzymując od kierownictwa wyczerpujące sprawozdania o rezultatach pracy, załatwiał sprawy bieżące i rozpatrywał odnośne plany i projekty związane z finansowaniem.

W bilansie sprawozdawczym zarządu wybitną pozycją stanowi ofiarność panów **urzędników Tow. „Elektryczność“ i Belgijskiej Spółki z pp.: dyr. Jaworskim i dyr. Reszke** na czele, dzięki których obywatelskiemu stanowisku zarząd KPH. nie tylko mógł w Iwiej części zrealizować swoje zamierzenia, ale i dzisiaj na nowy rok wysiłków, staje pełen najlepszych nadziei i wiary w dodatnie rezultaty nakreślonej pracy.

Grupa akademicka kręgu „Razem“

o sobie!

Na początku bieżącego roku harcerskiego utworzono grupę akademicką w kręgu „Razem“ (w Dąbrowie Górn.), która skupia narazie 9 druhów. Jest to pierwsza próba zorganizowania harcerzy, studiujących na wyższych uczelniach, którzy pochodzą z terenu Chor. zagłębiowskiej.

O jakiejś normalnej pracy trudno jest mówić, bo studiujemy na różnych uczelniach i w różnych miastach. A więc: Politechnika, Uniwersytet i Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Uniwersytet i Wyższa Szk. Handlowa w Poznaniu, Uniwersytet i Akademia Górnicza w Krakowic.

Poza tym jesteśmy elementem żywym, aktywnym — bierzemy czynny udział w życiu różnych organizacyj akademickich: samopomocowych, naukowych, religijnych i ideowo-wychowawczych.

Mimo utrudnionych warunków wspólnej pracy harcerskiej, odczuwamy potrzebę utrzymania kontaktu z harcerskim Zagłębiem, potrzebę pracy dla Zagłębia jako środowiska, gdzieśmy się wychowali.

Oczywista, że oddziaływanie na ludność Zagłębia Dąbr. w duchu harcerskim muszą podjąć harcerze stale przybywający na tym terenie. W tej akcji niech liczą na naszą szczerą gotowość i serdeczną współpracę.

W grupce „warszawistów“ przedyskutowano szereg zagadnień. Podaję je, bo odzwierciadlają one nasze zainteresowania: „pogotowie żołnierskie Narodu“, Nowoczesny typ Polaka“, „Udział Harcerstwa w odrodzeniu moralnym Polski“, „Odrodzenie rodziny przez mężczyznę“ (wg. księdza Szwejnica) oraz omówiono parę zagadnień religijnych i aktualne problemy polityczne i gospodarcze. Wzięto udział w akademickich rekolekcjach wielkopostnych; w konferencji zwołanej przez Główną Kwaterę w sprawie akad. zrzeszeń st. harc. oraz w ogólnopolskiej konferencji drużyn żeglarskich. Dwóch druhów pracowało na terenie harcerskim Warszawy, pełniąc obowiązki sekretarza hufca i drużynowego. Prenumerowano dla kręgu „Razem“ dwa pisma: „Zagończyka-Harcerza“ i „Merkuriusza Polskiego“.

W czasie przerwy wielkanocnej odbyto dwie zbiórki grupy akad. poświęcone „zagadnieniom starszej młodzieży harc. w gimnazjach“ i „sprawom, które należy przedyskutować“. W ramach „Tygodnia akademickiego“, organizowanego w dąbrowskim Lektorium miejskim przez Koło absolwentów gimnazjum im. Łukasińskiego członkowie grupy wygłosili trzy pogadanki.

Na czas najbliższy (do wakacyj) przewidujemy: udział w pielgrzymce akad. na Jasną Górę w dn. 23 maja, przeprowadzenie rejestracji harcerzy - maturzystów na terenie Chorągwi zagłębiowskiej oraz dyskusja drogą korespondencyjną na tematy: „Co mają do zrobienia starsi harcerze w Zagłębiu“, „Harcerskość st. harcerzy“, „Nasz stosunek do aktualnych zagadnień życia akademickiego“.

Możliwe, że z czasem stworzymy samodzielny akademicki Krąg Starszoharcerski „Zagłębie“.

Kończąc ten pierwszy artykulik o akademickich — Zagłębiakach, którzy chcą nadal być harcerzami, wyrażamy wiarę, że po wakacjach zasileni nowym rocznikiem maturzystów-harcerzy z terenu naszej Chorągwi, będziemy mogli naszą harcerską służbę Bogu, Polsce i bliźnim wspólnie pełnić nadal i przez silny i serdeczny kontakt z Ruchem starszoharcerskim Zagłębia realizować w życiu społecznym nasze ideały z myślą o wielkiej przyszłości naszego Narodu.

Czuj Duch!

J. W.

Zainteresowanym podaję adres, dokąd mają się zwrócić po informacje: Krąg St. Harc. „Razem“, Dąbrowa Górnicza, ul. Okrzei 17 dla „grupy akad.“.

Kronika harcerska

ŚWIĘTY JERZY. W drużynach zagłębiowskich czynione są przygotowania do uroczystego obchodu święta patrona harcerstwa, które przypada w dniu 23 kwietnia. Dzień ten jest zarazem dniem międzynarodowego braterstwa. Z okazji święta harcerska drukarnia zagłębiowska wydała pocztówki z podobizną św. Jerzego, na których brać zagłębiowska prześle pozdrowienia do skautów całego świata — szczególnie uwzględniając środowiska Belgii, Holandii i Francji, gdzie pracują wodzowsko instruktorzy Chorągwi zagłębiowskiej.

NOWI HARCMISTRZE CHORĄGWI. — Druh naczelnik harcerzy decyzją z dn. 20.III r.n. mianował harcmistrzami druhów: phm. Józefa Śmigielskiego i phm. Edwarda Nowaka. Zasłużonym pracownikom naszego terenu ślemy najlepsze życzenia.

KURS PODHARCMISTRZOWSKI W SOSNOWCU, który odbył się w dniach 24—27.III r.b. ukończyli druhowie: Biernacki Wincenty, Golanko Zenon, Grzanka Wacław, Kubikowa Helena, Lis Jerzy, Makusz Zbigniew, Myśliwiec Piotr, Madej Józef, Majcherczyk Józef, Sikora Bronisław, Sobok Stanisław, Sozański Kazimierz, Zasadzianka Maria, Pędras Lucjan Drożdż Lucjan; w kursie uczestniczyli druhowie: Banaś Stanisław, Będkowski Kazimierz, Burski Jan, Dębski Janusz, Sulisz Ryszard, Golla Franciszek, Jackowski Henryk, Jędrosz Kazimierz, Kosin Antoni, Zalewski Jerzy, Wolcendorf Stanisław, Śmigielski Franciszek.

ZAKOŃCZENIE KURSU ZASTĘPOWYCH W DĄBROWIE. W sobotę dn. 17 bm. zostanie uroczyście zakończony kurs zastępowych, prowadzony przez Krąg starsz.-harc. „Razem“. Program uroczystości: godz. 16—17 — wręczenie świadectw, 17—18 — wręczanie zuchom gwiazdek i sprawności, 18—19 — odbędzie się odprawa zastępowych. Miejsce: szkoła powszechna nr. 5 przy ul. M. Konopnickiej.

ODPRAWA ŻEGLARSKA. W dniu 18.IV o godz. 10 rano w izbie 1 ZDH w Dąbrowie Górn. (ul. Krótka) odbędzie się odprawa żeglarska wszystkich kierowników pracy wodnej. Udział w odprawie biorą: 1) członkowie referatu żeglarskiego, 2) drużynowi drużyn wodnych, 3) zastępowi zastępów wodnych przy drużynach lądowych.

ODZNAKĘ HARCERZY NIEPODLEGŁOŚCIOWCÓW WOLNO NOSIĆ WOJSKU. Na podstawie rozporządzenia p. ministra spraw wojskowych, Lwowskie Koło Harcerzy z czasów walk o Niepodległość uzyskało zezwolenie na noszenie swej odznaki pamiątkowej przez oficerów i podoficerów służby czynnej. (Dziennik Rozkazów nr. 3 z dn. 20 marca b.r. G. M. 3013 Rep. pozycja 28).

ZEW

Na drogi nasze, na miasta i chaty,
Co się wzdłuż ciągną jak ta ziemia miła
Wędruje wiosna i rzuca nam kwiaty,
W uśmiech słoneczny lica ustroiła
I hojnie wokół sieje dary swoje
I piękno ziemi wskrzesza, dni upojeń...

Wiosna!... Nią grają leśniane konary,
Rumieńcem krasi głuche uroczysko —
Na górskie szczyty, na tajemne jary
Pnie się wieść echem.. Gdzieś strzela ognisko.
Gdzieś już rozbito namioty na szlaku
I pieśń harcerską słychać z pieśnią ptaków.

Zew do dusz zapadł... dłoń swoją położy
I pieści wnętrze upojną muzyką —
Na mleczne ścieże polskiej ziemi Bożej
Trzeba wyjść rychło—nieprawdaż, Włóczyko?

— — — — — — —

Płonie ognisko... Z dalekich rubieży
Zew płynie... słyszysz?.. mówi do harcerzy.

WITEŻ.

CO SŁYCHAC

PRZED NOWYM KURSEM HARCMISTRZOWSKIM

Ustalono już termin drugiego tegorocznego kursu przeszkoleniowego dla najstarszych instruktorów harcerskich — harcmistrzów.

Kurs wspomniany odbędzie się od 2 do 6 maja rb., przy czym nie zostało jeszcze ustalone jego miejsce.

Pierwszeństwo w przyjęciu na wspomniany kurs będą mieli instruktorzy, którzy ze względu na brak miejsc, nie zostali przyjęci na zimowy kurs harcmistrzowski odbyty podczas ferii Bożego Narodzenia w Kościelisku koło Zakopanego.

FRONTEM DO MORZA!

Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich opracowało już plan tegorocznej morskiej akcji letniej. I tak: szkuner „Zawisza Czarny“ odbędzie następujące podróże pełnomorskie: do Karlskrony (15—20.6), do Rygi (1—20.7), do Amsterdamu i Calais (25.7 — 2.9), wreszcie od 10—25.9 — bez określonego portu.

Kursy żeglarstwa przybrzeżnego na szalupach odbędą się w terminach od 2—27.7 oraz od 3—23.8 rb. Wreszcie pływania odbędzie jacht „Poleszuk“: jedno przybrzeżne (1—30.7) i dwa zagraniczne (1—30.8 oraz 5—20.9). Wymienione pływania morskie wyszkolą w nadchodzącym sezonie letnim nowe zastępy harcerskich „Wilków morskich“.

HARCERZE NA DŻEMBORI BĘDĄ PROPAGOWAĆ REGIONALIZM

Na tegorocznym wszechświatowym zlocie skautów (Dżembori) w Holandii, każda z drużyn polskich zorganizuje w swoim obozie świetlicę. W urządzeniu świetlic uwzględnione zostaną momenty regionalne tych dzielnic, z których poszczególne drużyny pochodzą. W tej formie harcerze przeprowadzą w pomysłowy sposób propagandę tak bogatego i ciekawego polskiego folkloru.

Harcerze polscy w Paryżu

PRZYJMUJĄ GOŚCI

Minione święta dały okazję do nowego zadokumentowania i wzmocnienia braterstwa skautowego.

Onegdaj w Paryżu, w sali Domu Polskiego odbyła się uroczystość święconego, w której wzięli udział: harcerki i harcerze polskich drużyn emigracyjnych oraz 7 kierowników francuskich organizacyj skautowych, 2 skautów emigracji rosyjskiej, jak również przedstawiciele skautingów: angielskiego oraz austriackiego. Po wzajemnych życzeniach świątecznych, odbyło się zaimprowizowane ognisko harcerskie, urozmaicone deklamacjami, tańcami narodowymi i produkcjami wokalnymi. Na zakończenie goście zagraniczni zostali obdarowani wydawnictwami o Polsce.

Wiadomości zuchowe

NOWE GROMADY ZUCHOWE. Wydział zuchowy Chorągwi przyjął do ZHP Gromadę „Dzielnych Wolbromiaków“ w Wolbromiu; Gromadę „Wesołych Kogutów“ w Sławkowie.

DOBRA INOWACJA CZĘSTOCHOWIAN. Gromady hufca częstochowskiego wprowadziły sympatyczny zwyczaj organizowania zbiorowych kominków dla rodziców.

HUFIEC DĄBROWSKI [illegible]zował drugie zebranie rodz[illegible] nich kolonij zuchowych.

NA EKRANIE

Ty, co w Ostrej Swiecisz Bramie

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Temat filmu drogi sercu każdego katolika. Pomimo pewnych logicznych niedociągnięć w scenariuszu, film robi dobre wrażenie. Szereg scen nie pozbawio nych jest sentymentalności, to też parokrotnie często używają chusteczek.

„Ty, co w Ostrej świecisz Bramie"... jest nowym dodatnim fragmentem na polu polskiej produkcji filmowej. Film ma jeszcze jedną zaletę: uwzględnia folklor wileński, co jest jego niepodzielną zasługą.

Obsadę filmu stanowią asy sceny polskiej. Wystarczy wymienić Junoszę-Stępowskiego, który stwarza kreację niezapomnianą. W pozostałych rolach występują: Żelichowska, Bogda, Cybulski, Brodzisz, Sielański i inni.

Film warto zobaczyć.

—oOo—

Aresztowanie złodziei

W SOSNOWCU

Ostatnio w Sosnowcu dokonano szeregu kradzieży torebek z rąk przechodzących ulicami kobiet. W języku złodziejskim są to t. zw. kradzieże na „wydrę".

Przeprowadzone przez policję dochodzenie wykazało, że specjalistą kradzieży na „wydrę" jest 19-letni Henryk Półtorak, zamieszkały w Sosnowcu.

Półtoraka aresztowano. Przyznał on się do skradzenia torebki na szkodę Józefy Mamlok oraz zegarka Stefanowi Biegarczykowi. Torebkę i zegarek od złodzieja odebrano i zwrócono poszkodowanym. Półtoraka przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dn. 10 bm. dokonano włamania do fabryki pończoch przy ulicy 1 Maja 25, w Sosnowcu skąd skradziono większą ilość pończoch i skarpet, łącznej wartości ponad 2 tysiące zł. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że kradzieży tej dokonali Henryk Półtorak i Dezyderiusz Morawski. Obaj złodzieje, których zatrzymano, przyznali się do dokonania kradzieży. Skradzione pończochy i skarpety od złodziei odebrano i zwrócono poszkodowanym.

Złodziejem, który włamał się do mieszkania Herszfelda w Dąbrowie przy ulicy Szopena 52 i spłoszony zbiegł, o czym donieśliśmy wczoraj, okazał się zawodowy włamywacz Wiktor Szymański z Dąbrowy (Legionowo). Szymańskiego ujęto i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„NIEPODLEGŁOŚĆ". — W pierwszych dniach marca b.r. ukazał się zeszyt 40 „Niepodległości" do którego zasadniczy materiał przygotował jeszcze za swego życia ś. p. min. Leon Wasilewski. Z tego też względu tymczasowa redakcja uważała za słuszne pozostawić nazwisko Jego jako redaktora.

Zeszyt 40 zawiera w dziale wspomnień, część artykułu L. Śledzińskiego, opisującego pobyt w katordze tobolskiej, znanej szeroko w niepodległościowych sferach przedwojennych. Bobrowski Emil wspomina o reakcji robotników krakowskich przeciw oderwaniu Chełmszczyzny od Polski w latach 1909-11 i 18 Pierwsza część artykułu H. J. Korybut - Woronieckiego omawia działalność grupy Polaków w Szwajcarii w latach wojny 1914-18 na tle ówczesnych stosunków zrzeszonych w Stowarzyszeniu „La Pologne et la Guerre", ich akcję propagandową na rzecz niepodległości. Zamykają ten dział wspomnienia dr. Łukasiaka J. o udziale ludności wiejskiej w rozbrajaniu Niemców w 1918 r. W „Miscellaneach" dr. Wacław Lipiński ogłosił trzy bardzo ciekawe relacje, a to płk. A. Koca, ks. Z. Lubomirskiego i kardynała A. Kakowskiego z dni powrotu Józefa Piłsudskiego z Magdeburga, obrazujące ówczesny stan kraju i umysłów. W dziale listów Józefa Piłsudskiego zostały ogłoszone dalsze trzy listy z 1896 r. W kronice naukowej omówione zostały wytyczne badań historycznych w zakresie najnowszych czasów w Niemczech przez dra H. Wereszyckiego. Obficie przedstawia się dział sprawozdań i recenzji obejmujący kilkanaście pozycyj z najnowszej literatury historycznej. Zamyka zeszyt komunikat S. Wojciechowskiej omawiający stan i postulaty badań nad dziejami tajnej pracy oświatowej i kulturalnej. Zeszyt jak zwyczajnie ożywia szereg fotografii.

Kupcy polscy w Olkuszu

w obronie swoich praw

Stowarzyszenie kupców polskich, oddział w Olkuszu, odbyło walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Marszałka z Sułoszowej w obecności przedstawiciela starostwa olkuskiego, p. Niewiadomskiego, oraz przedstawicieli Izby przemysłowo - handlowej z Sosnowca: pp. Siekańskiego i Strojnego.

Sprawozdania z działalności zarządu za rok ub. składali poszczególni członkowie, po czym udzielono temuż absolutorium.

Budżet na rok bieżący uchwalono w wysokości zł. 1.030. Plan działalności na rok 1937 szczegółowo przedstawił prezes stowarzyszenia, p. Czernecki.

Do zarządu zostali wybrani ponownie pp.: Fr. Czernecki — prezes, J. Świątkowski — wiceprezes, Wł. Kalarus, Ign. Bogdalin, M. Mendrek — członkowie. Komisja rewizyjna pp.: Marszałek, J. Paul i St. Cichoń.

Na zebraniu poruszono sprawy organizacyjne i gospodarcze, pożyczek kupieckich niskoprocentowych itd.

Poza tym zapadła rezolucja domagająca się m. in. zniesienia **przedłużenia godzin handlu w dnie przedświąteczne** (zamiast do 9 — tylko do 7.30 wieczorem), **usunięcie żydów od wszelkich dostaw wojskowych, nienadawanie żydom koncesji, usunięcia żydów z polskiego radia, sądów, szkół itp., dalej nie nadawania żydom obywatelstwa polskiego zmuszenie żydów do używania właściwego ich nazwiska itd.**

Równocześnie przy stowarzyszeniu powstało koło obrony polskiego stanu posiadania, przy czym na cele propagandy koła przeznaczono kwotę zł. 190.

—oOo—

× **ODCZYT INŻ. IWANICKIEGO.** W świetlicy koła kulturalno-oświatowego w Bukownie pod Olkuszem inż. Iwanicki z Sosnowca, wygłosił odczyt pt. „Co słychać w Polsce i za granicą".

Przed rozpoczęciem sezonu

wyścigów konnych w Katowicach

W niedzielę 25 bm. rozpoczyna Towarzystwo wyścigów konnych ziem zachodnich sezon wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie.

Na tor przybyły już konie stajen wyścigowych: Ign. hr. Mielżyńskiego, St. hr. Korzbok-Łąckiego, płk. Królickiego, L. J. bar. Kronenberga, dr Schlingmanna, rtm. Bobińskiego, rtm. Rościszewskiego, rtm. Lewickiego, kpt. Dąbskiego-Nerlicha, por. Tudzińskiego, J. Temnickiego, W. Verkay'a, Ziętka, Hrycyka, Seidla, Herszlewicza, Mrugaszewskiej, Frydera, „St. Zygmunt", Natansona, Makowskiego; dalsze zgłoszenia koni napływają.

We wtorki i piątki odbywają się galopy koni po zielonym torze, z których wywnioskować już można jak konie danej stajni przezimowały i w jakiej są kondycji.

Z jeźdźców zobaczymy pp. rtm. Bobińskiego, rtm. Rościszewskiego, kp. Bylczyńskiego, inż. Pomernackiego, B. Miklewskiego, por. Tudzińskiego; żokeje: J. Tobjasz, A. Tucholka, H. Sauerland; jeźdzcy: J. Konieczny, Szymański, Kowalczyk, Wachowiak, Wojtkowiak, Chomicz, Kurowski, Kończal, Bardyguła; chłopcy: Grzanka, Rutkowski, Kleban, Kolago, Nowak, Sokołowski, Musiał i w. innych nowych.

Gonitw rozgrywanych będzie po 6 do 7 dziennie — program tak ułożony, że wszystkie konie mają wyrównane szanse zdobycia nagrody, przez co wyścigi zapowiadają się ciekawie, co wpłynie również na wypłaty w totalizatorze.

Nie potrzeba też podkreślać, że miarodajne czynniki przez okazaną pomoc w urządzeniu toru wyścigowego w Katowicach miały na myśli również i korzyści dla miasta z sezonów wyścigowych, stanowi to ożywienie życia gospodarczego przez liczny napływ ludzi z innych dzielnic, ożywienie występujące specjalnie w przedsiębiorstwach hotelowych, gastronomicznych i przewozowych ale także i wielu innych gałęziach przemysłu i handlu.

Nie należy zatem zapominać, że wyścigi konne są to publiczne próby koni, które mają za zadanie wybranie i nagrodzenie najlepszych a zatem najbardziej zdolnych do przekazywania swej dzielności potomstwu. Konie zwyciężające na torach płaskich lub przeszkodowych dają następnie dzielne i wytrzymałe konie remontowe, których tak potrzebuje nasza armia. Motory bowiem, wobec stanu dróg naszych nigdy nie będą w stanie zastąpić najtańszego i najdzielniejszego środka lokomocji jakim jest koń. Nawet Niemcy posiadający lepsze od nas, doraźnie powiększają wciąż ilości koni w armii. Hodowla koni a szczególniej pełnej krwi wymaga dużych środków pieniężnych, a tych środków dostarcza u nas jak na całym świecie totalizator. To znaczy, że pewien procent od obrotów jest przelewany do kas Ministerstwa rolnictwa, które to pieniądze zużytkowuje na cele zakupu i utrzymanie stad ogierów państwowych, premiowanie ogierów i remontów itp. oraz na nagrody w wyścigach konnych. Towarzystwa wyścigowe urządzające wyścigi są instytucjami półurzędowymi, które całkowicie bezinteresownie pomagają Ministerstwu w urządzaniu wyścigów i popieraniu hodowli koni, podobnie jak naprzykład LOPP współpracująca z Rządem na polu rozbudowy lotnictwa.

Sekretariat Towarzystwa otwarty będzie dnia 20 bm. w hotelu Savoy, ul. Mariacka 4-6.

SPORT



W ŻELAZNYM UŚCISKU

Reprodukujemy klasyczne zdjęcie z zawodów zapaśniczych w Sztokholmie. Aks Johansohn zwycięża swego przeciwnika Nilssona.

—oOo—

O POPRAWĘ STOSUNKÓW W SPORCIE SZKOLNYM

Swego czasu donosiliśmy o projekcie władz oświatowych, zmierzającym do zlikwidowania powstałych od roku międzyszkolnych klubów sportowych.

Obecnie dowiadujemy się, że niebezpieczny projekt zlikwidowania międzyszkolnych klubów sportowych znajduje nawet u czynników oświatowych coraz mniej zwolenników i przypuszczalnie będzie wycofany. Wprawdzie żadna jeszcze ostateczna decyzja w tej sprawie nie zapadła i niebezpieczeństwo likwidacji nadal istnieje, ale sądząc z obecnych nastrojów w Państwowym Urzędzie WF i władzach oświatowych, spodziewać się należy, że kluby międzyszkolne będą nadal utrzymane.

Dotychczas istnieje 19 klubów międzyszkolnych. Kluby te powstały głównie z inicjatywy poszczególnych kuratoriów oraz bardziej ruchliwych wychowawców fizycznych.

Jeśli chodzi o projekty urządzenia ogólnopolskich mistrzostw sportowych szkół średnich, to na razie sprawa ta nie jest jeszcze aktualną.

Sprawy sportu w szkole będą niebawem znów tematem rozmów władz państwowych. Swego czasu Państwowy Urząd WF złożył Ministerstu oświaty obszerny memoriał w sprawie sportu w szkole, ale sprawa ta nie została jeszcze przepracowana. Przypuszczać jednak należy, że od nowego roku szkolnego wprowadzone zostaną nowe reformy w sprawie usportowienia szkoły.

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

Trzecia niedziela rozgrywek piłkarskich Ligi państwowej przyniesie 4 spotkania:

w Krakowie Cracovia rozegra rewanżowy mecz z ŁKS;

w Poznaniu Warta gościć będzie Pogoń lwowską.

w Wielkich Hajdukach Ruch zmierzy się z Wisłą krakowską;

w Warszawie przedstawi się beniaminek Ligi AKS z Chorzowa, który zagra z jedynym klubem ligowym stolicy Warszawianką.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 4 proc. poż. dolarowa 45, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 66, II em. 65.25, 5 proc. poż. konwersyjna 57, 7 proc. poż. stabilizacyjna 568,

Akcje: Bank Polski 102.25, Lilpop 13.25, Starachowice 32.50, Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 30, Ostrowiec 29.50, Modrzejów 3, Haberbusch 38.

KRONIKA ZAWIERCIA

Za zasługi

NA POLU POŻARNICTWA

Na posiedzeniu Rady naczelnej Związku straży pożarnych R.P. w Warszawie w dniu 20 marca br. na wniosek zarządu głównego przyznano odznaczenia działaczom pożarniczym za zasługi na polu pożarnictwa z powiatu Zawierciańskiego. Odznaczenia otrzymali:

Złoty medal zasługi: Szymański Wacław, nacz. straży poż. fabr. szkła w Zawierciu;

srebrny medal zasługi: Jędrzejkiewicz Władysław, po raz drugi nacz. str. z Żarek, Grabowski Leopold prezes straży z Żarek, Grabowski Szczepan nacz. straży z Łaz; Hetmańczyk Adolf nacz. straży z Pińczyc, Kowalczyk Jan prezes straży z Żarek, Marszałek Teodor, nacz. straży z Mrzygłodu, Pałucha Wacław nacz. straży z Poręby;

brązowy medal zasługi: Machura Julian, nacz. straży z Żelisławic, Słociński Władysław wiceprezes z Koziegłów.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Dzisiaj o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu z następującym porządkiem obrad: zagajenie, komunikat o objęciu mandatu radnego przez p. Fr. Churasa, uchwalenie statutu o poborze dopłat drogowych za rok 1937-38, sprawa upoważnienia zarządu miasta do zaciągnięcia krótkoterminowych pożyczek wekslowych na r. 1937-38, wybór delegata do komisji planu regionalnego, wybór przedstawicieli Rady miejskiej i zastępcy do komisji poborowej; sprawa wybrania komisji do wykupów gruntów pod budowę kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry, przejmowania robót wykonyw. przez firmę K. Strączyński E. Czarnota—Bojar ski i Ska, sprawa zaliczenia prezydentowi m. lat poprzednich służby do wysługi emerytalnej, podanie do wiadomości decyzji wojewody kieleckiego o zatwierdzeniu przepisów sanitarno-porządkowych m. Zawiercia, wybór delegatów na zjazd Związku miast polskich, wolne wnioski.

× **ODCZYT.** W niedzielę dnia 18 bm. w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu zostanie wygłoszony odczyt przez literata p. Jana Kusiałowskiego pt. — „Hiszpania". Wstęp za dobrowolną opłatą.

× **„SZALONY POMYSŁ".** Staraniem TUR w niedzielę dnia 18 bm. w Domu ludowym ZZK. w Łazach zostanie odegrana sztuka pt. „Szalony pomysł".

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Edward Romanowicz. Dziękując za nadesłane uwagi z przyjemnością komunikujemy, iż od 1 maja wprowadzimy ten dział, o którym Pan, zupełnie słusznie wspomina w swoim liście.

ARESZTOWANIA WŚRÓD CZŁONKÓW „LIGI OBRONY PRAW CZŁOWIEKA"

Prasa donosi ze Lwowa, że w związku z likwidacją Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela dokonano licznych aresztowań wśród lwowskich działaczy socjalistycznych. M. in. aresztowani zostali red. Szczyrek, adw. Hersztal oraz red. Włodzimierz Jampolski. Jak jeden z warszawskich dzienników lewicowych donosi, wskutek interwencji red. Niedziałkowskiego w prem. Składkowskiego w sprawie tych aresztowań, zostali zwolnieni red. Szczyrek i adw. Harsztal. W związku z aresztowaniami przeprowadzona została rewizja u prof. Politechniki lwowskiej dr D. Szymkiewicza, prezesa niedawno rozwiązanego oddziału lwowskiego Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

ZMARŁY ŻEBRAK POSIADAŁ 18.000 ZŁOTYCH

W okolicy Tomaszowa Maz. zmarł na drodze nieznany nikomu żebrak. Na szyi zmarłego znaleziono zawieszony woreczek, w którym znajdowały się banknoty. Jak się okazało, było tam 18.000 zł. Jednocześnie donoszą ze Lwowa, że w czasie obławy policyjnej przytrzymano tam żebraczkę Aleksandrę Macurę, przy której znaleziono 100 rubli w złocie i 450 złotych.

KUPNO i SPRZEDAŻ

OKAZJA

Willa piętrowa — do sprzedania 5 pokoi z kuchnią, ogrodzone w lesie, w kolonii letniej Żarki k-Częstochowy. Wiadomość: Częstochowa, Focha 51, Włodarski. 1582

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe, tanio poleca „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Narutowicza 35. Tel. 68-436. 1315

COCKER-SPANIELKĘ

trzymiesięczną piękną, rasową sprzedam. Dąbrowa Górnicza — tel. 68324, dziewiąta — jedenasta.

UZDROWISKA

CIECHOCINEK

pensjonat „Julianówka" Drowej A. Sawickiej. Otwarty 1-go maja. 1395

KWIECIEŃ

i maj pełne utrzymanie 4 zł. dziennie. Zakopane „Iwonka".

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD

osobisty wydany przez Magistrat w Sosnowcu zgubił Chil Aron Hersz kowicz. 1649

JANINA

Żurkówna zgubiła legitymacje — wydaną przez Żeńską Szkołę Rzemiosł w Sosnowcu, którą unieważniam. 1651

RÓŻNE

Zakład pieczątkarski

LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

POSIADAM

teren pod cegielnię w dobrym punkcie. Poszukuje wspólnika z kapitałem od 3000 zł. Oferty „Kurier Zachodni" pod „Teren". 1644

Panom

Bernardowi i Stanisławowi Holenderskim,

za umożliwienie synowi mojemu Stanisławowi — dzięki udzielonemu mu stypendium — ukończenia studiów, wyrażam niniejszym moją głęboką wdzięczność i najserdeczniejsze podziękowanie. Stanisław Gębicz, b. pracownik kop. Flora. Dąbrowa Górnicza, dn. 15 kwietnia 1937 r.

Nauka i Wychowanie

UDZIELAM

lekcji, przygotowuję do gimnazjum. Zgłoszenia do Administracji „Kuriera pod „Maturzystka". 1652

ANALOGIA

On: Czy słyszysz jak rzeka szumi melancholijnie?

Ona: Dobrze, żeś mi przypomniał, jutro będzie pranie.

BIAŁE I CZARNE

W lecznicy. Po operacji. Na stole operacyjnym — murzyn. Chirurg łapie się nagle za głowę:

— Zut! Zaszyłem ranę białymi nićmi!...

LOKALE

4 POKOJE

z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Żeromskiego 10, telefon 61-295. 1400

MIESZKANIE

z wygodami 3 lub 4 pokojowe w śródmieściu poszukiwane od zaraz. Adres poda Administracja. 1653

DRUGIE OGŁOSZENIE

Zarząd Firmy „M. ŁEMPICKI

SPÓŁKA AKCYJNA, PRZEDSIĘBIORSTWO GÓRNICZE, WIERTNICZE I HYDROTECHNICZNE"

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1937 r. o godzinie 18-ej w biurze Firmy w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego Nr. 26 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1936. 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za 1936 r. oraz kwitowanie Władz Spółki. 4) Wybory na rok 1937 Komisji Rewizyjnej oraz Członków Rady Nadzorczej i Zarządu wzamian ustępujących. 5) Upoważnienie Zarządu do kupna — sprzedaży nieruchomości. 6) Wolne wnioski.

Dla uzyskania głosu z akcyj należy akcje te lub świadectwa depozytowe wydane przez Bank lub notarjusza złożyć w biurze Spółki w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 26, przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia t.j. do dnia 21 kwietnia 1937 r. włącznie. Wolne wnioski należy zgłosić Zarządowi Sosnowiec, ul. Małachowskiego Nr. 26 na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1463

ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe i kanalizacyjne w koszarach, a mianowicie:

1) Przebudowa i kapitalny remont kasyna oficerskiego,

2) Przebudowa i kapitalny remont Izby Chorych,

3) Przebudowa i kapitalny remont 2-ch stajen,

4) Kanalizacja kasyna oficerskiego i strony południowej koszar.

Oferty w zalakowanych kopertach i z napisem „Przebudowa i kapitalny remont koszar", wraz z dołączonym kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 5% sumy ofertowej, należy składać w kancelarii Zarządu Miejskiego, ul. Kołłątaja 44 I piętro pok. Nr. 10 do dnia 26 kwietnia 1937 r. godz 12-ej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta, przeprowadzenie dodatkowo ustnego przetargu, unieważnienie przetargu oraz ograniczenie lub zmniejszenie ilości wyżej wspomnianych robót.

Ślepe kosztorysy i warunki robót są do nabycia w biurze Zarządu Miejskiego — Referat gospodarczy, I-sze piętro pok. Nr. 11 za opłatą złotych 5, gdzie udziela się bliższych informacji. 1641

Prezydent Miasta: A. IZYDORCZYK.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy do... się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.